

Sygn. akt I C 4073/17 upr.

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bulkowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Mazan - Berent

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko M. B.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Tomasz Bulkowski

Sygn. akt I C 4073/17 upr

## UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego M. B. kwoty 309,75 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód domagał się również zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pierwotny właściciel pojazdu zawarł z (...) S.A. umowę OC i została mu wystawiona polisa dla pojazdu marki R. (...) 91RT nr rej. (...). Wymieniony pojazd 22.05.2014r. miał zostać zbyty pozwanemu, który mógł wypowiedzieć umowę, lecz nie zrobił tego. W wyniku umowy sprzedaży na pozwanego przeszły wszelkie prawa i obowiązki wynikające z umowy ubezpieczenia OC, w tym obowiązek uiszczenia składki w kwocie 251,73 zł. Powstała wierzytelność (...) S.A. przelał na rzecz powoda na podstawie umowy z dnia 23.06.2015r. Powód podał, że na dochodzoną kwotę oprócz składki składają się również skapitalizowane odsetki w wysokości 58,02 zł.

Pełnomocnikowi powoda określono termin tygodnia na ewentualne złożenie dodatkowych wniosków dowodowych, pod rygorem nie zastosowania domniemania wynikającego z art.339 § 2kpc w razie zaistnienia podstaw do wydania wyroku zaocznego. Powód nie złożył dodatkowych dowodów.

Pozwany nie stawił się na rozprawę i nie złożył odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 czerwca 2015 r. (...) S.A. w W. zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności. Przedmiotem umowy były wierzytelności zbywcy wobec ubezpieczonych z tytułu niezapłaconych składek ubezpieczeniowych, których wykaz zawarty był na płycie CD oraz w formie pisemnej stanowiącej załącznik do umowy. Zbywca zobowiązał się wydać kupującemu wszelkie dokumenty konieczne do skutecznego dochodzenia roszczeń w terminie 90 dni od dnia

zgłoszenia żądania, przy czym pod pojęciem dokumentów koniecznych do dochodzenia roszczeń strony rozumiały elektroniczne zapisy wniosków i/lub polis potwierdzających zawarcie umowy ubezpieczenia lub inne dokumenty i zapisy elektroniczne dokumentów na podstawie których zostały zawarte umowy ubezpieczenia.

Zbywca zobowiązał się dołożyć należytej staranności aby dane dłużników, które miał przekazać powodowi były poprawne i aktualne na dzień przekazania spisu wierzytelności.

(umowa k.20-22)

W załączniku do umowy cesji otrzymanym przez powoda, była informacja o zadłużeniu pozwanego z tytułu polisy nr (...).

(wyciąg z załącznika k.10)

Ustalony stan faktyczny wynikał z przedłożonych dokumentów i kserokopii. Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i wyjaśnień na rozprawie, co spowodowało wydanie wyroku zaocznego (art.339 § 1 kpc).Wprawdzie zgodnie z art. 339 § 2 kpc zasadą jest, że wydając wyrok zaoczny przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, jednak zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego. W sytuacji gdy przytoczone okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, sąd nie ma obowiązku, a nawet nie może zastosować domniemania wynikającego z treści powołanego przepisu. Sytuacja taka miała miejsce w przedmiotowej sprawie, a dotyczyła nabycia przez powoda wierzytelności w stosunku do pozwanego.

Sąd po analizie dowodów załączonych do pozwu powziął wątpliwości w tym zakresie. Przede wszystkim wskazać trzeba, że powód, który był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie przedłożył umowy pomiędzy pozwanym a pierwotnym wierzycielem, która stanowiła podstawę dochodzonego roszczenia. Powód nie zrobił tego nawet pomimo wezwania sądu, a na podstawie przedłożonej przez powoda fotokopii potwierdzającej rzekomo zawarcie umowy nie sposób ustalić, że pozwany zawarł jakąkolwiek umowę, na jakich warunkach.

Powód w pozwie twierdził, że pozwany nabył pojazd wcześniej ubezpieczony w (...) w maju 2014r. Umowy potwierdzającej ten fakt powód nie złożył. Brak jest jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego, że pozwany kiedykolwiek był właścicielem pojazdu, którego ubezpieczenia dotyczy sprawa. Nie złożył również powód umowy ubezpieczenia zawartej rzekomo z poprzednim właścicielem pojazdu, a pozwany miał wejść w prawa i obowiązki zbywcy. Nie wiadomo zatem jakiej treści umowę zawarł poprzedni właściciel i kto nim był, czy w ogóle doszło do zawarcia umowy. W potwierdzeniu zawarcia umowy dołączonym do pozwu wskazano, że stanowi ona potwierdzenie polisy z 16.12.2013r. W polisie tej figurują jednak dane pozwanego, który wtedy nie był właścicielem pojazdu, a miał go nabyć pół roku później. Dodatkowo wskazać trzeba, że potwierdzenie zawarcia umowy, na podstawie której powód opiera swoje twierdzenia stanowi fotokopię. Pełnomocnik powoda nie poświadczył jej za zgodność z oryginałem, zatem należy sądzić, że takiego oryginału nie widział. Na podstawie takiej fotokopii sąd nie może czynić ustaleń faktycznych, albowiem nie jest ona dokumentem prywatnym.

Analiza treści umowy przelewu wierzytelności wskazuje, że swoje twierdzenia co do umowy łączącej pozwanego z pierwotnym wierzycielem, jak też nabycia pojazdu przez pozwanego powód opiera li tylko na informacji przekazanej mu przez zbywcę w formie elektronicznego załącznika do umowy. Treść umowy dowodzi, że informacje przekazane powodowi miały zostać potwierdzone dokumentami, ale powód ich nie przedstawił. Przyjąć zatem należało, że powód nie posiadał żadnych dokumentów potwierdzających informację uzyskane od zbywcy wierzytelności, skoro nie przedłożył ich na wezwanie sądu.

Sąd pragnie podkreślić, że skoro sam powód - w świetle dokumentów którymi dysponuje (w zasadzie nie dysponuje żadnymi dokumentami)- nie wie czy pozwanego łączyła umowa z podmiotem od którego kupił wierzytelność, jaka była jej treść (wszystkie twierdzenia opiera na elektronicznym załączniku, który nie wiadomo przez kogo, w jaki sposób

został sporządzony, czy nie zawiera błędów itp), to nie sposób aby sąd ustalił powyższe opierając się na domniemaniu wynikającym z art.339§2k.p.c.

Zważywszy, że art. 339§ 2 k.p.c. przewiduje daleko idące odstępstwo od obowiązującej w postępowaniu cywilnym reguły wykazywania za pomocą środków dowodowych faktów, z których strona procesu wywodzi skutki prawne, przepis ten należy stosować z wyjątkową ostrożnością. Twierdzenia powoda, na których miałby opierać się Sąd, powinny być jasne i spójne, a jakiegokolwiek sprzeczności pomiędzy nimi nieodzownie skutkują powstaniem uzasadnionych wątpliwości co do ich zgodności z prawdą po stronie Sądu orzekającego. Wywody strony powodowej dotyczące stanu faktycznego sprawy mogą się okazać niewiarygodne w wyniku oceny ich zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, ale także w efekcie ich zestawienia z załączonym do pozwu i innych pism procesowych materiałem dowodowym.

Wszystkie opisane okoliczności spowodowały, że w przedmiotowej sprawie, nie można było zastosować domniemania wynikającego z art.339§2k.p.c. Po pierwsze nie można było uznać, że powód skutecznie nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego. Po drugie, to że powód opiera twierdzenia o okolicznościach faktycznych nie na dokumentach, z którymi mógł się zapoznać, lecz na informacji wynikającej z płyty CD, musiało budzić uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności tych twierdzeń. Zbywca wierzytelności zobowiązywał się w umowie do przekazania powodowi prawidłowych i aktualnych danych dłużników, a więc można zakładać, że nie miał pewności, że dane te są prawidłowe.

Sąd pragnie zauważyć, że po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego, do nadania klauzuli wykonalności na rzecz nowego wierzyciela konieczne jest przedstawienie dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym, potwierdzającego przejście uprawnienia (art.788§1k.p.c.). Zdaniem sądu nie można zatem akceptować sytuacji, w której nowy wierzyciel, chcąc uzyskać tytuł egzekucyjny, nie musi przedstawić jakichkolwiek dowodów - zwłaszcza dokumentów - potwierdzających przejście uprawnienia, szczególnie że podmioty zawodowo zajmujące się nabywaniem wierzytelności, których egzekucja może być utrudniona, dysponują (a przynajmniej powinny) dokumentacją potwierdzającą nabycie wierzytelności. W skrajnych sytuacjach, stosowanie takiej praktyki, mogłoby być wykorzystywane do popełniania przestępstw „firmowanych” przez sąd, którego zadaniem jest przecież sprawowanie wymiaru sprawiedliwości (art.1§2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Sądowi z urzędu wiadomo, że zdarzają się sytuacje, w ostatnim okresie bardzo często, że pozwani nie zamieszkują pod adresem wskazanym w pozwie (dotyczy to zwłaszcza pozwów kierowanych przez podmioty zajmujące się nabywaniem i egzekucją wierzytelności). Czasami nie dopełniają też obowiązku meldunkowego i w bazie PESEL mogą figurować dane adresowe zbieżne z tymi, które podał powód. Osoba doręczająca korespondencję często nie zastaje nikogo w miejscu zamieszkania i pozostawia awizo (zwłaszcza w budynkach wielorodzinnych). Korespondencja taka zostaje pozostawiona w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia na podstawie art.139§1k.p.c., a pozwany nie ma żadnej możliwości odniesienia się do twierdzeń zawartych w pozwie i dopiero na etapie egzekucji, czasami po wyegzekwowaniu należności, dowiaduje się o istnieniu tytułu wykonawczego. Dochodzenie wyegzekwowanych roszczeń na drodze sądowej z reguły zaś wiąże się z pewnym nakładem pracy, trudnościami, które nie każdy jest gotowy zaakceptować, zwłaszcza przy niewielkiej kwocie roszczenia. Po wydaniu wyroku okazało się, że sytuacja taka być może ma miejsce również w przedmiotowej sprawie.

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu, istotne jest zatem, aby wydając wyrok zaoczny, czy nakaz zapłaty, sąd w oparciu o przedstawione dowody, mógł ustalić, że powód posiada legitymację do dochodzenia roszczeń i że dochodzone roszczenie w świetle przedstawionych dowodów istnieje. Przyjmowanie za prawdziwe twierdzeń powoda zawartych w pozwie, zawsze kiedy pozwany nie zajął stanowiska w sprawie, prowadziłoby do zaprzeczenia roli sądu i uczynienia z niego urzędu do wydawania tytułów egzekucyjnych, a w skrajnych przypadkach wykorzystywanego nawet do popełniania przestępstw oszustwa. Sąd pragnie w tym miejscu podkreślić, że doświadczenie pokazuje, iż świadomość prawna osób pozywanych przez podmioty masowo skupujące wierzytelności, jest bardzo niska, a pozwani ci otrzymując z sądu odpis pozwu, w którym wskazano, że powód nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego,

przyjmują to za pewnik, nawet jeżeli powód nie przedstawił żadnych dowodów na tę okoliczność, a poprzedni wierzyciel nie informował pozwanych, o sprzedaży wierzytelności.

Warto zwrócić uwagę, że w przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda miał świadomość, że w przypadku nie złożenia dodatkowych wniosków dowodowych sąd nie zastosuje domniemania wynikającego z art.339§2k.p.c.

Sąd wydając wyrok, nawet zaoczny musi mieć możliwość skontrolowania czy umowa stanowiąca podstawę dochodzenia roszczenia nie zawiera np. zapisów, które w oparciu o art.353<sup>1</sup>k.c. w zw. z art.58§1k.c. należałoby uznać za nieważne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa w uzasadnieniu pozwu wskazywała, że jego legitymację do dochodzenia roszczenia uzasadnia przepis art.509k.c. (przelew wierzytelności). Zgodnie z powołanym przepisem wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia.

Analiza materiału dowodowego zaofiarowanego przez powoda, reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, nie potwierdziła, aby podmiotowi, z którym zawarł umowę przelewu wierzytelności przysługiwało jakiegokolwiek roszczenie przeciwko stronie pozwanej.

Powód na zasadzie art.6k.c. dochodząc zapłaty od pozwanej z tytułu umowy ubezpieczenia zobowiązany był udowodnić, że pozwany zawarł z jego poprzednikiem prawnym taką umowę czy to osobiście, czy też w wyniku przejścia praw i obowiązków w związku z nabyciem pojazdu. Powód żadnej z tych okoliczności nie udowodnił, co skutkowało musiałoby oddaleniem powództwa.

SSR Tomasz Bulkowski